

UZASADNIENIE

WYROKU WSTĘPNEGO

W pozwie z dnia 22 lutego 2018 roku (data stempla pocztowego) skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł., powódka A. M., działająca przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 3 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty. Dodatkowo powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 6 stycznia 2017 roku w Ł., spacerując wraz z partnerem i dziećmi ulicą (...) w Ł., spotkała sąsiada w osobie M. B., który również wyszedł na spacer wraz ze swoim psem. Z uwagi na fakt, że droga była śliska, nieposypana i nieodśnieżona, pies poślizgnął się i wpadł pod nogi A. M.. Powódka wówczas również się poślizgnęła i upadła na lewą rękę, doznając obrażeń ciała.

Swoje roszczenia A. M. zgłosiła pismem z dnia 5 kwietnia 2017 roku skierowanym do Urzędu Miasta L., który przekazał zgłoszenie szkody do Zarządu Dróg i M. w Ł., a ten podmiot z kolei przekazał je do pozwanego Towarzystwa. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. w dacie zdarzenia udzielało ochrony ubezpieczeniowej zarządcy przedmiotowej drogi.

Decyzją z dnia 27 lipca 2017 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty zadośćuczynienia z uwagi na fakt, że do powstania szkody doszło na nawierzchni drogi, nie zaś na chodniku. Pełnomocnik poszkodowanej podał, że w miejscu upadku nie ma chodnika, co jednak nie spowodowało zmiany stanowiska pozwanego Towarzystwa.

Podstawę prawną zgłoszonego żądania powódka upatruje w treści art. 415 k.c. A. M. przywołała także odpowiednie regulacje z ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych oraz ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. W miejscu zdarzenia droga nie była utrzymana w należytych stanie, a zatem zarządca terenu nie dopełnił obowiązków nałożonych na niego ustawowo.

Na potwierdzenie zgłoszonego żądania, strona powodowa przywołała nadto odpowiednie tezy z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

/pozew z dnia 22 lutego 2018 roku, k. 3-9/

W dniu 26 kwietnia 2018 roku na posiedzeniu niejawnym został wydany w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty /nakaz zapłaty z dnia 26 kwietnia 2018 roku, k. 49/, od którego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., działające przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosło sprzeciw, zaskarżając wydany nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano, że Gmina L. posiadała zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, potwierdzoną polisą nr (...) (okres ubezpieczenia: 01.01.2017 – 31.12.2017). Pozwany podał, że przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu pozostaje zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela za zdarzenie z dnia 6 stycznia 2017 roku.

W ocenie pozwanego, zdarzenie z dnia 6 stycznia 2017 roku należy zakwalifikować jako nieszczęśliwy wypadek, za który Gmina L. – Zarząd Dróg i M. nie ponosi winy.

Do zdarzenia doszło na drodze gruntowej, która cechuje się niską przydatnością komunikacyjną. Na takiej drodze mogą znajdować się ubytki, wertepy, kałuże i koleiny. Poruszanie się po takiej nawierzchni, pomimo dostrzeżenia powyższych niedogodności przez powódkę, może zakończyć się uszczerbkiem na zdrowiu. Droga gruntowa nie stanowi

budowli w świetle przepisów ustawy – Prawo budowlane, jak również nie mieści się w definicji drogi określonej w art. 4 pkt. 2 ustawy o drogach publicznych. Wskazano, że ustawodawca nie nałożył na zarządcę drogi obowiązku zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa oraz permanentnego kontrolowania stanu drogi.

W dalszej kolejności pozwany wskazał, że zgodnie z opisem zdarzenia podanym przez powódkę na etapie postępowania likwidacyjnego szkoda powstała, gdy pies sąsiada poślizgnął się na oblodzonej drodze i całym swoim ciałem wpadł pod nogi poszkodowanej. Ubezpieczyciel zaakcentował, że zdarzenie było wynikiem sytuacji na drodze spowodowanej przez zwierzę należące do osoby trzeciej, tj. M. B.. Odpowiedzialność za szkodę powinien zatem – w ocenie strony pozwanej – ponieść właściciel psa. Jednocześnie wskazano, że z dokumentacji medycznej z przeprowadzonych czynności ratunkowych wynika, iż upadek nastąpił w następstwie zachowania zwierzęcia.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. podniosło zarzut przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody. Charakterystyczne szczególne warunki atmosferyczne, np. w okresie zimowym, wymagają zachowania wyjątkowej ostrożności również ze strony użytkowników dróg, jezdni i chodników.

Na poparcie podnoszonych twierdzeń, strona pozwana przywołała odpowiednie regulacje prawne oraz tezy z orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak również poglądy przedstawicieli doktryny.

/sprzeciw z dnia 25 maja 2018 roku, k. 54-58/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 stycznia 2017 roku w godzinach przedpołudniowych, A. M. wraz z partnerem J. S. i trojgiem dziećmi udała się na spacer. Idąc ulicą (...) w Ł., spostrzegła sąsiada w osobie M. B., który spacerował z dziećmi i dużym, czarnym psem. Spacerujący poruszali się powoli.

Jezdnia była oblodzona – nie została posypana solą ani piaskiem. Spacerujący nie mieli możliwości uniknięcia przejścia odcinka ulicy (...) w inny sposób aniżeli przez śliską jezdnię. Nie było tam urządzonego chodnika i był to jedyny takt prowadzący z nieruchomości zamieszkiwanej przez powódkę. Pies M. B. poślizgnął się na lodzie i w następstwie wpadł w idącą A. M., która również poślizgnęła się i upadła na lewą rękę. Zwierzę było prowadzone na smyczy.

Po powrocie poszkodowanej do domu, zostało wezwane pogotowie ratunkowe, które przewiozło A. M. do placówki medycznej – (...) Publicznego Szpitala (...) w Ł.. Tam, po przeprowadzeniu badania RTG, stwierdzono złamanie dalszej nasady kości promieniowej lewej.

/dowód: zeznania powódki A. M., k. 185v-186v, k. 331; zeznania świadka L. C., k. 187; zeznania świadka J. D., k. 187v; zeznania świadka M. G., k. 187v-188; zeznania świadka M. G., k. 187v-188; zeznania świadka J. S., k. 188v-189, dokumentacja medyczna k. 32-44/

Odcinek ulicy (...) jest utrzymywany interwencyjnie, co oznacza, że droga nie jest regularnie odśnieżana przez właściwe służby. Często na jezdni zalega lód oraz złogi śniegu. Ulica (...) jest zaliczona do ostatniej kategorii odśnieżania. Zdarza się, że dochodzi na niej do upadków w efekcie poślizgnięcia. Właściciele nieruchomości graniczących z drogą niekiedy samodzielnie odśnieżają jezdnię.

W styczniu 2017 roku mieszkańcy zgłosili Gminie Ł. – Zarządowi Dróg i M. w Ł. konieczność odśnieżenia ulicy (...). Stosowne wnioski kierowano uprzednio także za pośrednictwem Rady D. Za Cukrownią. Poszkodowana osobiście nie zgłaszała konieczności interwencji. W dniach 19 i 21 stycznia 2017 roku jezdnia została odśnieżona i uszorstniona.

/dowód: zeznania powódki A. M., k. 185v-186v, k. 331; pismo Gminy Ł. – Zarząd Dróg i M. w Ł. z dnia 5 października 2018 roku, k. 150; zeznania świadka L. C., k. 187; zeznania świadka J. D., k. 187v; zeznania świadka M. G., k. 187v-188; zeznania świadka M. G., k. 187v-188; zeznania świadka J. S., k. 188v-189; częściowo zeznania świadka A. Ś., k. 326v/

Przy ulicy (...) w L. nie ma chodnika, a zatem piesi muszą poruszać się jezdnią.

/dowód: dokumentacja fotograficzna, k. 29-31; zeznania powódki A. M., k. 185v-186v, k. 331; zeznania świadka J. S., k. 188v-189/

Odcinek ulicy (...), na którym doszło do zdarzenia, ma nawierzchnię gruntową, utwardzoną kruszywem i destruktem bitumicznym.

/dowód: zeznania świadka A. Ś., k. 326v/

Gmina L. posiadała zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł., potwierdzoną polisą nr (...) (okres ubezpieczenia: 01.01.2017 – 31.12.2017).

/dowód: polisa nr (...), k. 130-131/

Pismem z dnia 5 kwietnia 2017 roku skierowanym do Urzędu Miasta L., pełnomocnik A. M. zgłosił fakt zaistnienia szkody w dniu 6 stycznia 2017 roku, domagając się zapłaty kwoty 16.000 zł. Podniesiono, że jezdnia, na której doszło do upadku, nie była właściwie utrzymana. Pismo wpłynęło do Gminy L. w dniu 10 kwietnia 2017 roku. Pismo zostało przekierowane w dniu 14 kwietnia 2017 roku do Zarządu Dróg i M. w L..

/dowód: pismo pełnomocnika poszkodowanej z dnia 5 kwietnia 2017 roku, k. 121-122; pismo z dnia 14 kwietnia 2017 roku, k. 20/

Pismem z dnia 20 czerwca 2017 roku Zarząd Dróg i M. w L. przekazał (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. dokumentację w sprawie dotyczącej zgłoszonej przez A. M. szkody. Wskazano jednocześnie, że droga, na której doszło do zdarzenia, jest drogą gruntową i jej przeglądy są dokonywane kilka razy w miesiącu. Drogi gruntowe nie podlegają oczyszczeniu z uwagi na rodzaj nawierzchni – przedmioty leżące na drodze usuwane są wyłącznie na interwencję, tj. po uprzednim zgłoszeniu. Nie prowadzi się rejestru zgłoszeń, jednakże podkreślono, że nie wpłynęła informacja co do konieczności usunięcia przyczyny zgłoszonej szkody ani zabezpieczenia miejsca zdarzenia. Datę zgłoszenia szkody ubezpieczyciel oznaczył na 26 czerwca 2017 roku.

/dowód: pisma Zarządu Dróg i M. w L. z dnia 20 czerwca 2017 roku, k. 19, k. 118-119v; zgłoszenie szkody, k. 117/

Decyzją z dnia 27 lipca 2017 roku, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. odmówiła A. M. wypłaty zadośćuczynienia. W ocenie ubezpieczyciela nie doszło do bezprawnego i zawinionego zaniechania w utrzymaniu miejsca, w którym szkoda powstała. Do upadku doszło na powierzchni drogi, nie zaś na powierzchni chodnika, czy też ciągu pieszego. Żaden z powszechnie obowiązujących przepisów nie ustanawia obowiązku odśnieżania i odladzania jezdni, dróg oraz parkingów w stopniu umożliwiającym bezpieczne poruszanie się po nich pieszych. Wskazano, że w przypadku ciężkich zimowych warunków pogodowych na pieszych ciąży obowiązek odpowiedniej ostrożności podczas poruszania się po chodnikach, a tym bardziej w miejscach nieprzeznaczonych do ruchu pieszych.

/dowód: decyzja (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. z dnia 27 lipca 2017 roku, k. 24-25/

W dniu 25 sierpnia 2018 roku pełnomocnik poszkodowanej wniósł odwołanie od decyzji o odmowie wypłaty zadośćuczynienia. Podniesiono, że w miejscu zdarzenia nie było chodnika.

/dowód: odwołanie z dnia 25 sierpnia 2017 roku, k. 22-23/

Decyzją z dnia 22 września 2017 roku, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. podtrzymało stanowisko wyrażone w decyzji z dnia 27 lipca 2017 roku. Podkreślono, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia było działanie samego zwierzęcia. Gdyby pies był prowadzony na smyczy, wówczas do szkody by nie doszło. Zdaniem ubezpieczyciela odpowiedzialność powinien ponieść właściciel zwierzęcia.

/dowód: decyzja (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. z dnia 22 września 2017 roku, k. 28/

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadka A. Ś. (k. 326v), za wyjątkiem tego ich fragmentu, w którym świadek podawał, że przed datą zdarzenia, tj. w okresie od 3 do 6 stycznia 2017 roku, nie było zgłoszenia o konieczności odśnieżenia lub uszorstnienia ulicy (...). Świadek jest osobą odpowiedzialną za nadzór nad zimowym utrzymaniem miasta, jednakże jego wiedza po upływie prawie 2 lat od zdarzenia i niewątpliwie szeroki zakres kompetencji nie pozwalała na obdarzenie walorem wiarygodności jego zeznań w całości. Świadek sam wskazał, że: „nie przypominam sobie okoliczności związanej z utrzymaniem tego odcinka w styczniu 2017 roku”, co potwierdza przeprowadzoną przez Sąd ocenę jego zeznań.

Brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka L. C. (k. 187), zeznań świadka J. D. (k. 187v) oraz zeznań świadka M. G. (k. 187v-188), z których wynikało, że ulica (...) w okresie zimowym często pozostaje oblodzona i dochodzi na niej do upadków. Wskazać jednocześnie należy, że w/w osoby nie były świadkami naocznymi zdarzenia, w którym została uszkodzona A. M..

Wiarygodne pozostają zeznania świadka M. G. (k. 187v-188), która m.in. podawała, że na początku 2017 roku („zaraz po Nowym Roku”, k. 188) zgłaszała Gminie L. potrzebę odśnieżenia ulicy (...), jednakże poinformowano ją o konieczności oczekiwania na przyjazd odpowiednich służb.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka J. S. w całości (k. 188v-189), który był naocznym świadkiem zdarzenia mającego miejsce w dniu 6 stycznia 2017 roku.

Sąd w całości obdarzył walorem wiarygodności zeznania powódki A. M. (k. 185v-186v, k. 331) w zakresie, w jakim dotyczyły one okoliczności zdarzenia z dnia 6 stycznia 2017 roku.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie roszczenie A. M. jest usprawiedliwione w zasadzie.

Powódka skierowała swoje roszczenie przeciwko pozwanemu towarzystwu ubezpieczeniowemu, w którym w zakresie odpowiedzialności cywilnej była ubezpieczona Gmina L..

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie, przy czym przy ubezpieczeniu majątkowym – zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (§ 2 pkt. 1). Przepis art. 822 § 1 i 4 k.c. wskazuje natomiast, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego konieczne było więc w pierwszej kolejności wykazanie, że za szkodę wyrządzoną A. M. ponosi odpowiedzialność ubezpieczający, tj. Gmina L..

Podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego należy upatrywać w ogólnej normie zawartej w art. 415 k.c., zgodnie z którą to regulacją, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na przepisie art. 415 k.c. jest zatem wina. Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej każdy stopień winy uzasadnia nałożenie na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1975 roku, I CR 656/75, Kodeks cywilny. Komentarz, Tom I, pod redakcją prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2005, str. 1090). Należy zauważyć, iż w doktrynie przyjmuje się, że do sfery bezprawności należy zaliczyć zachowania się sprzeczne z

zasadami uważnego postępowania, czyli niedołożenie należytej staranności (M. K., Należyta staranność – problem bezprawności czy winy, PiP (...), str. 32 i nast.).

Powyższe oznacza, że obowiązek naprawienia szkody powstaje jedynie w razie takiego działania lub zaniechania (zaniedbania w wykonaniu swoich obowiązków) zobowiązanego podmiotu, które noszą znamiona winy, czyli naruszenia określonych obowiązków poprzez niedopełnienie swoich powinności. Tym samym do stwierdzenia istnienia odpowiedzialności konieczne będzie łączne wystąpienie następujących przesłanek: powstanie szkody, która musi być spowodowana zawinionym działaniem lub zaniechaniem, z którym to ustawa, a także przyjęte zasady, wiążą obowiązek odszkodowawczy. Ponadto musi istnieć związek przyczynowy pomiędzy szkodą a wskazanym powyżej działaniem lub zaniechaniem.

W niniejszej sprawie powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego ubezpieczyciela uzależnione było zatem od:

- zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, za które uznać należało upadek (poślizgnięcie się) A. M. w dniu 6 stycznia 2017 roku w godzinach przedpołudniowych, w efekcie czego doznała obrażeń ciała,
- powstania szkody na osobie powódki w postaci doznanej krzywdy i cierpienia,
- zaistnienia związku przyczynowego między stanem nawierzchni jezdni ulicy (...) w L. a urazem doznany przez powódkę.

Wobec tego, że pozwany kwestionował co do zasady swoją odpowiedzialność za krzywdę doznaną przez powódkę w związku z jej poślizgnięciem się w dniu 6 stycznia 2017 roku, w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć właśnie tę kwestię. Pozwany zaprzeczał, aby przyczyną upadku powódki była oblodzona, nieodsnieżona jezdnia ulicy (...) w L.. Podnosił, że przyczyną wypadku było to, że pies stanowiący własność M. B. wpadł na poszkodowaną, doprowadzając do jej upadku. Jednocześnie należy podkreślić, że nie było sporu, że to Gmina L. była podmiotem zobowiązanym do należytego zabezpieczenia dróg i chodników w L. przed śliskością w 2017 roku.

Ustawa z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. nr 19, poz. 115 z późn. zm.) wskazuje, iż generalnymi zadaniami, których niedochowanie uzasadnia odpowiedzialność zarządcy drogi jest w szczególności utrzymywanie jej nawierzchni, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia, odpowiednie ich znakowanie m.in. wskazujące na występujące zimą zagrożenia. Dodatkowo, w okresie zimowym zarządca drogi ma prawo ustawiania na gruntach przyległych do pasa drogowego zasłon przeciwśnieżnych. Tym samym do zasadniczych powinności ciążących na zarządcach dróg należy wykonywanie szeregu czynności, których zasadniczym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa ruchu również w porze zimowej, bowiem utrzymanie drogi jest pojęciem szerokim oznaczającym m.in. jej odsnieżanie, zwalczanie śliskości czy też usuwanie powstających zimą ubytków w nawierzchni drogowej. W celu realizacji tych zadań zarządca powinien utrzymywać podlegające mu drogi w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek.

Prócz wyżej wymienionych obowiązków do właściwego zarządu dróg, na co wskazuje art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. nr 236, poz. 2008 z późn. zm.), w okresie zimowym należą obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych. W katalogu wskazywanych w ustawie obowiązków po stronie zarządcy znajduje się m.in. pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości przyległych do drogi publicznej, uprzątnięcie i pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników, jeżeli zarząd drogi pobiera opłaty z tytułu postoju lub parkowania pojazdów samochodowych na takim chodniku. Przywoływany powyżej akt prawny

określa także, że co do zasady utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gminy (tutaj wykonawcą tych zadań jest wójt, burmistrz lub prezydent), która zapewnia czystość i porządek na swoim terenie i tworzy warunki do ich utrzymania, a w szczególności zapobiega zanieczyszczaniu ulic, placów i terenów otwartych m.in. poprzez zbieranie i pozbywanie się błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie Sądu powódka udowodniła, że w dniu 6 stycznia 2017 roku, poślizgnęła się na jezdni ulicy (...) i upadła, zaś w wyniku tego upadku doznała obrażeń ciała.

Na odcinku drogi, którym poruszała się powódka wraz z partnerem i trojgiem dzieci, nie było chodnika. Z tego względu poszkodowana nie miała możliwości ominięcia oblodzonej nawierzchni drogi. Z treści zeznań świadków, jak również samej powódki, wynika jednoznacznie, że w dniu wypadku droga była oblodzona, śliska. W ocenie Sądu z materiału dowodowego nie wynika bezsprzecznie, iż pies prowadzony przez M. B. wpadł z impetem w A. M., natomiast pewne jest, że stan jezdni nie był odpowiedni. W ocenie Sądu Rejonowego powodem poślizgnięcia się zwierzęcia i następczego poślizgnięcia się samej powódki było niewłaściwie utrzymanie drogi. Z materiału dowodowego wynika nadto, że mieszkańcy ulicy (...) w L. zgłaszali konieczność odśnieżenia jezdni już przed wypadkiem, któremu uległa poszkodowana. Pomimo tego Gmina L. będąca zarządcą drogi odpowiedzialnym za jej utrzymanie podjęła czynności dopiero w dniach 19 i 21 stycznia 2017 r., a zatem już po zdarzeniu w wyniku którego powódka doznała uszkodzenia ciała.

W ocenie Sądu Rejonowego, Gmina L. nie dopełniła należycie nałożonych na nią obowiązków ustawowych wynikających ze wskazanych wyżej przepisów ustawy o drogach publicznych i ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Fakt takiego podejścia do odśnieżania i usuwania oblodzeń na ulicy (...) w L., uznać należało za niedochowanie należytej staranności przy świadczeniu usługi zimowego utrzymania dróg i chodników.

Z okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie wynika, aby powódka w jakikolwiek sposób przyczyniła się do powstania szkody. Poruszała się powoli, mając świadomość, że jezdnia jest oblodzona i konieczne jest zachowanie szczególnej ostrożności. Uwzględniała zatem istniejący stan nawierzchni drogi podczas korzystania z niej. Fakt, iż jezdnia, na której doszło do wypadku jest jedynym traktem przystosowanym do ruchu osób i pojazdów nie dawał zaś powódce możliwości wyboru alternatywnej trasy, która mogłaby się przemieszczać z zamieszkiwanej posesji.

W ocenie Sądu, zgodnie z regułą ciężaru dowodu obciążającą stronę powodową, wyrażoną w art. 6 k.c., wykazane zostały w toku postępowania również wszystkie pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, tj. szkoda w postaci obrażeń ciała, jak również związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zdarzeniem z dnia 6 stycznia 2017 roku a szkodą. Nie budzącą wątpliwości okolicznością jest bowiem to, iż na skutek upadku powódka doznała urazu lewej ręki polegającego na złamaniu dalszej nasady kości promieniowej lewej.

Wskazane wyżej okoliczności dawały podstawę do uznania roszczenia powódki A. M. za usprawiedliwione w zasadzie. Z uwagi na to, że pomiędzy stronami istniał spór odnoszący się do samej zasady odpowiedzialności pozwanego za szkodę, Sąd na podstawie art. 318 § 1 k.p.c. orzekł w tym przedmiocie wyrokiem wstępnym.

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz na podstawie powołanych wyżej przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku wstępnego.